Księga Jeremiasza

Rozdział 18

**1**. Słowo, które się zstało do Jeremiasza od JAHWE, rzekąc: **2**. Wstań a wstąp do domu garncarzowego, a tam usłyszysz słowa moje. **3**. I zstąpiłem do domu garncarzowego, a oto on robił robotę na kole. **4**. I skaziło się naczynie, które on czynił z gliny rękoma swemi, a wróciwszy się uczynił z niego insze naczynie, jako się w oczach jego podobało, aby uczynił. **5**. I stało się słowo PANskie do mnie, mówiąc: **6**. Izali jako ten garncarz nie mogę wam uczynić, domie Izraelski? mówi JAHWE. Oto jako glina w rękach garncarzowych, takeście wy w ręce mojej, domie Izraelski. **7**. Nagle rzekę przeciw narodowi i przeciw królestwu, abych je wykorzenił, zepsował i zagubił. **8**. Jeśli żałować będzie on naród za złość swoję, którą mówił przeciwko niemu, i ja żałować będę złego, którem mu myślił uczynić. **9**. I nagle rzekę o narodzie i o królestwie, żebych je zbudował i osadził. **10**. Jeśli uczyni złość przed oczyma memi, że nie będzie słuchać głosu mego, będzie mi żal dobra, którem rzekł uczynić mu. **11**. Przetoż teraz mów mężowi i obywatelom Jeruzalem, rzekąc: To mówi JAHWE: Oto ja tworzę przeciw wam złe i myślę przeciw wam myśl. Niech się nawróci każdy z drogi swej złośliwej a prostujcie drogi wasze i sprawy wasze. **12**. Którzy rzekli: Zwątpiliśmy; bo za myślami naszemi pójdziemy, a każdy nieprawość serca swego złego czynić będziemy. **13**. Przetoż to mówi JAHWE: Pytajcie narodów: Kto słychał takie straszne rzeczy, które czyniła nazbyt Panna Izraelska? **14**. Izali ustaje z skały polnej śnieg Libanu? Abo mogąli być wytracone wody wynikające zimne i ściekające? **15**. Iż mię lud mój zapomniał próżno ofiarując i potykając się po drogach swych, po szcieżkach wieku, aby chodzili po nich gościńcem nie utartym; **16**. aby była ziemia ich spustoszeniem i świstaniem wiecznym: każdy, kto pójdzie przez nię, zdumieje się i będzie chwiał głową swoją. **17**. Jako wiatr palący rozmiecę je przed nieprzyjacielem. Tył, a nie twarz, ukażę im, w dzień ich zatracenia. **18**. I rzekli: Pódźcie a wymyślmy na Jeremiasza myśli: bo nie zginie zakon od kapłana ani rada od mądrego, ani słowo od proroka. Pódźcie a ubijem go językiem, a nie dbajmy na wszytkie mowy jego. **19**. Pilnuj mię, JAHWE, a posłuchaj głosu przeciwników moich. **20**. Izali oddawają złe za dobre, że wykopali dół duszy mojej? Wspomni, żem stał przed oczyma twemi, żebych mówił za nimi dobrze i odwrócił od nich rozgniewanie twoje. **21**. Przetoż podaj syny ich do głodu a wwiedź je w ręce miecza. Niech będą żony ich bez dzieci i wdowy, a mężowie ich niech zabici będą śmiercią, młodzieńcy ich niech będą przebici mieczem w bitwie. **22**. Niech będzie słyszan wrzask z domów ich, przywiedziesz bowiem na nie zbójcę nagle: bo wykopali dół, aby mię ułowili, i sidła skryli na nogi moje. **23**. Ale ty, JAHWE, wiesz wszelką radę ich przeciwko mnie na śmierć. Nie bądź miłościw nieprawości ich, a grzech ich przed obliczem twoim niech wymazan nie będzie. Niech będą upadający przed oczyma twymi, czasu gniewu twego pastw się nad nimi.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.